

R E D A K C J A  
G 6 7 0 1 0 - ul. Mickiewicza 1  
T e l e f o n y  
Redakcja 22-60  
Sekretariat 22-60  
Redaktor naczelny 12-90  
Pismo redakcyjne Kolegium Redakcyjne

# DZIENNIK BAŁTYCKI

ADMINISTRACJA  
G 6 7 0 1 0 - ul. Mickiewicza 1  
Telefon 43-60 - Biuro Ogłoszeń  
i Dział Przemiarowy - Gdynia  
ul. 16 Lutego 27 - Telefon 22-07  
Pismo wydawnicze Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTAŁNIK”

ROK VI NR 18

SRODA, 18 STYCZNIA 1950 R.

CENA 5 ŻŁ

## Hołd bohaterom Warszawy Ludność stolicy cześć pamięć poległych w walce o wyzwolenie naszej ojczyzny

WARSZAWA (PAP) — W dniu 17 bm., w piątą rocznicę wyzwolenia Warszawy, mieszkańcy stolicy oddali hołd poległym w walce z najeźdźcą hitlerowskim. Przy pomnikach i grobach bojowników, poległych w walce o wyzwolenie Polski oraz w walkach o Warszawę w latach 1944—45, zapłonęły żółte. Wojsko zaciągnęło honorowe warty.

U stóp pomników delegacje partii i stronnictw politycznych, wojska, organizacji młodzieżowych i społecznych, samorząd stolicy oraz poszczególnych zakładów pracy złożyły wieńce, czcąc w ten sposób pamięć tych, którzy życie swe oddali walcząc o wyzwolenie naszej stolicy.

Rozległy plac i ulice wokół pomnika Braterstwa Broni na Pradze wypełniły liczne rzesze mieszkańców stolicy. O godzinie 12 przy dźwiękach hymnów polskiego i radzieckiego poszczególne delegacje składają u stóp pomnika wieńce. W imieniu KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej składają wieńce ministrowie Świątkowski i Matuszewski. W imieniu KW PZPR — ob. ob. Gliniarz i Hołman, w imieniu Wojska Polskiego gen. Rolkiewicz, zaś w imieniu Stołecznej Rady Narodowej i Zarządu Mińskiego — wiceprzewodniczący SRN — ob. Dworakowski i wiceprezydent miasta ob. Strzelecki.

Również przy Grobie Nieznanego Żołnierza złożyli przedstawiciele KC PZPR, władz naczelnych ZSL z ministrem Grubeckim na czele, KW PZPR, przedstawiciele garnizonu warszawskiego, Stołecznej Rady Narodowej i inni. Na szarfie wieńca z czerwonych kwiatów, złożonego w imieniu KC PZPR widnieje napis: „Wielkim synom ludu polskiego — Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej”.

Przy mauzoleum generała Waltera Świerczewskiego pełnią honorową wartę wojsko.

Wokół mauzoleum ustawiły się delegacje warszawskich zakładów pracy, partii politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych. Padają słowa komendy, warta honorowa prezentuje broń. Pierwszy wieńce składa delegacja Wojska Polskiego, a dalej przedstawiciele organizacji społecznych i fabryk warszawskich. Po chwili płyta mauzoleum niknie w powodzi czerwonych i białoczerwonych kwiatów. Jednominutowa cisza oddaje mieszkańcy stolicy hołd wielkiemu bohaterowi narodu polskiego.

Liczne delegacje społeczeństwa Warszawy złożyły wieńce na cmentarzu wojskowym na Powązkach, w kwatery żołnierzy radzieckich. Wieńce złożono również na grobie 50 członków PPR i Gwardii Ludowej, zamordowanych przez okupanta oraz na grobach poległych żołnierzy I i II Armii W. P. i bohaterów partyzantów Armii Ludowej.

### Pamiątkowa tablica budowniczych trasy W-Z

WARSZAWA (PAP). W dniu 17 stycznia br., w piątą rocznicę wyzwolenia Warszawy, odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej dla uczczenia 97 inżynierów i robotników, najbardziej zasłużonych przy budowie Trasy W-Z. Tablica wmurowana została u wylotu tunelu Trasy.

W uroczystości wzięli udział przewodniczący NROW, wiceminister Budownictwa ob. Zakowski, wiceprezydent m. st. Warszawy ob. Sroka, przedstawiciele partii politycznych, zw. zaw. oraz liczne rzesze mieszkańców stolicy.

### Nowa linia elektryczna oddana do użytku

WARSZAWA (PAP) — W dniu 17 bm., w 5 rocznicę oswojenia Warszawy, przedkana została do użytku kolejowa linia elektryczna, łącząca Warszawę z Śródmieście z Żyrardowem. Na uroczystość otwarcia zelektryfikowanego odcinka kolejowego przybyli minister komunikacji — inż. Rabanowski, wice-

minister Ballecki, kierownik Wydz. Komunikacyjnego KC PZPR — ob. Popiel, dyrektor generalny Kolei Państwowych inż. Bader, wiceprezydent m. st. Warszawy — Beniger, przewodniczący Z.G. Zw. Zaw. Kolejarzy — Kuryłowicz, przedstawiciele PKPG, Wojska Polskiego, organizacji społecznych oraz liczne rzesze mieszkańców Warszawy.

Gdy udekorowany flagami pociąg elektryczny wjechał na dworzec, przewodniczący Biura Elektryfikacji Kolei, ob. Władysław Jabłoński złożył ministrowi komunikacji meldunek o oddaniu do użytku nowej linii w terminie przewidzianym planem.

W krótkim przemówieniu minister Rabanowski podkreślił wielki wysiłek wszystkich pracowników przy budowie linii, po czym przeleciał wstęgę, dokonując symbolicznego otwarcia nowego odcinka.

## Mao Tse-tung w Leningradzie

MOSKWA (PAP) — Jak donosi agencja TASS, dnia 15 bm. przybył do Leningradu bawący w Zw. Radzieckim przewodniczący centralnego rządu Chińskiej Republiki Ludowej — Mao Tse-tung w towarzystwie ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej w ZSRR Wan Czia-siana i prof. Czen Po-ta.

Na dworcu Mao Tse-tunga witali przewodniczący leningradzkiej Rady Miejskiej — Kuzniecowa, sekretarz leningradzkiego Obwodowego Komitetu WKP(b) — Andrianow, komendant m. Leningradu — generał Paramzin i inni. Dworzec był udekorowany sztandarami Chińskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

W tym samym dniu Mao Tse-tung i towarzyszące mu osoby zwiedziły miasto.

15 stycznia przewodniczący leningradzkiej Rady Miejskiej wydał na cześć Mao Tse-tunga śniadanie.

Mao Tse-tung zwiedził zakłady imienia Kirowa oraz obejrzał przednie linie obrony Leningradu w okresie wielkiej wojny w obronie ojczyzny. Wieczorem Mao Tse-tung obecny był w operze im. Kirowa na balecie „Bajadera”.

Dnia 16 stycznia Mao Tse-tung wyjechał do Moskwy. W czasie podróży do Leningradu Mao Tse-tungowi towarzyszyli — członek kolegium Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR — Sobolew oraz zastępca szefa protokołu dyplomatycznego — Matwiejew.

## Cyniczne ultimatum ministra Delbos

GENEWA (PAP). — Jak donosi z Paryża, w tamtejszych kołach uniwersyteckich wywołała oburzenie wiadomość, że minister oświaty Delbos zwrócił się do trzech honorowych przewodniczących Francuskiej Unii Uniwersyteckiej z żądaniem, by wyśtapili z tego stowarzyszenia, ponieważ stanęło ono w obronie wysiedlonych z Francji nauczycieli polskich. Chodzi tu o rektora Uniwersytetu Paryskiego — Sarailha, dyrektora sekcji szkolnictwa wyższego i powszechnego — Dousetota oraz dyrektora Centrum Badań Naukowych — Tessiera.

Jak wiadomo, Francuska Unia Uniwersytecka w dniu 21 grudnia ubiegłego roku ogłosiła energiczny protest przeciwko wysiedleniom polskich nauczycieli i inspektorów szkolnych z Francji.

Minister Delbos wystosował ultimatum do trzech wymienionych wyżej osobistości, żądając, aby w ciągu 48 godzin wystąpili z Unii Uniwersyteckiej, grożąc, że w wypadku odmowy zostaną usunięci z zajmowanych stanowisk.

W związku z decyzją ministra oświaty przewodniczący Unii Uniwersyteckiej — prof. Ortel wyśtował list otwarty do ministra Delbos, w którym potwierdza stanowisko zajęte przez Unię w sprawie represji stosowanych wobec polskich działaczy szkolnych.

Uważam za godne ubolewania, Panie Ministrze — stwierdza prof. Ortel — że uznał Pan za stosowne wywieranie presji administracyjnej na wysokich funkcjonariuszy Pana resortu, presji, która ma na celu zmuszenie ich do rezygnacji z przewodnictwa

honorowego w naszym stowarzyszeniu, do zerwania solidarności z naszymi uchwałami. Profesorowie Sarailha, Dousetot oraz Tessier, to ludzie o wysokich walorach intelektualnych i moralnych, to ludzie, którzy odegrali pierwszorzędną rolę w Ruchu Oporu, to ludzie wybitnie zasłużeni dla naszego kraju — to chluba życia uniwersyteckiego.

Swym żądaniem zmusza ich Pan do sprzeniewierzenia się całej ich chlubnej przeszłości.

W imieniu uniwersyteckiego Ruchu Oporu — kończy prof. Ortel — który mam zaszczyt reprezentować, uważam za swój obowiązek zgłosić uroczysty protest w przekonaniu, że bronimy uniwersytetów francuskich.

### Depesza protestacyjna ZMP do prezydenta Auriola

WARSZAWA (PAP). Zarząd Główny Zw. Młodzieży Polskiej przesłał do prezydenta Republiki Francuskiej Vincent Auriola depeszę, która stwierdza m. in.:

„Młodzież polska protestuje przeciw bezprawnemu, sprzecznemu ze szczytnymi tradycjami wolnościowymi ludu francuskiego rozwiązaniu demokratycznej organizacji młodzieży polskiej „Grupa” powstałej w latach walki z okupacją hitlerowską na ziemi francuskiej.

Domagamy się w imieniu młodzieży polskiej cofnięcia haniebnych zarządzeń i uznania pełnych praw młodzieży polskiej we Francji do zrzeszenia się w demokratycznej organizacji”.

## Lud Francji protestuje przeciw prowokacjom bojówek de Gaulle'a

GENEWA (PAP). Na wiadomość o niedzielnym prowokacyjnym najeździe uzbrojonych bojówek gaullistowskich na Ivry sur Seine, w poniedziałek po południu odbył się tam potężny wiec ludowy pod hasłem walki o rozwiązanie organizacji paramilitarnych RPF.

Robotnicy większości fabryk miejscowych przerwali pracę o godzinie 4 po południu, by wziąć udział w wiecu i udali się w pocho-

### Obywatele francuscy wydalen z Polski

WARSZAWA (PAP). — W związku z dokonaniem ostatnio przez władze francuskie brutalnymi aresztowaniami i deportacją urzędników Ambasady Polskiej w Paryżu i konsulatów polskich oraz działaczy emigracyjnych we Francji — władze polskie zarządziły wydalenie z terytorium Państwa Polskiego 21 obywateli francuskich.

Wśród wydalonych z Polski Francuzów, poza 16 obywatelami francuskimi, których pobyt na terytorium Polski uznany został za niepożądaną — znajdują się: korespondent Francuskiej Agencji Prasowej, p. Marshall, którego wydalenie jest odpowiedzialnością za aresztowanie i deportację z Francji korespondenta Polskiej Agencji Prasowej red. Bibrowskiego oraz czterech urzędników francuskiej służby zagranicznej.

## ZSRR, Polska i Czechosłowacja nie uznają delegatów Kuomintangu

LAKE SUCCESS (PAP) — Dnia 16 stycznia delegaci Związku Radzieckiego, Polski i Czechosłowacji na znak protestu przeciwko nielegalnej obecności przedstawicieli grupy kuomintangowskiej, opuścili posiedzenie następujących organów ONZ: podkomisji dla spraw zapobiegania dyskryminacji

### Terror w Grecji przed wyborami

BUKARESZT (PAP) — Jak donosi agencja Elefteri Ellada, uzbrojone oddziały faszystowskie, tzw. MEA, dokonują napadów na działaczy demokratycznych i terrorują ludność wiejską, w szczególności w północnych częściach kraju.

### Szwajcar'a uznała Chiny Lu'owe

GENEWA (PAP) — Rząd Szwajcarii uznał de iure centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej.

## Posiedzenie komisji morskiej Sejmu Ustawodawczego RP

WARSZAWA (PAP). W dniu 17 stycznia 1950 roku odbyło się w Sejmie posiedzenie komisji morskiej i handlu zagranicznego pod przewodnictwem p. Alfreda Krygiera (PZPR).

Poseł Grosfeld (PZPR) referował rządowy projekt ustawy o zmianie dekretu z dnia 5 września 1947 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji morskiej.

W związku z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów o centralizacji dyspozycji w portach i komercjalizacji zespołu portowego Gdańsk — Gdynia i portu Szczecin zaszła potrzeba nowelizacji starego dekretu. Niezależnie od tego zaszła potrzeba znówelizowania dotychczasowych przepisów o straży portowej, ponieważ, jak wykazała praktyka, straż portowa, pełniąc służbę porządku i bezpieczeństwa na terenie portów, składając się w większości z osób, które nie przeszły specjalnego przeszkolenia, była mało elastyczna organizacją wobec różnorodności zadań.

Projekt, przekazując Milicji Obywatelskiej ochronę bezpieczeń-

stwa i porządku na terenie portów, powołuje jednocześnie straż obiektów portowych do ochrony poszczególnych obiektów, na wzór istniejących straży przemysłowych.

W dyskusji projekt ustawy został przez komisję przyjęty.

Udział w posiedzeniu, poza członkami komisji, wzięli wiceminister żeglugi, ob. Widzy-Wirski.

## Warszawa powitała serdecznie Polaków wysiedlonych z Francji

WARSZAWA (PAP). — W godzinach rannych dnia 17 bm. przybyło pociągiem z Berlina do Warszawy 34 Polaków wysiedlonych ostatnio z Francji.

Na Dworcu Głównym w Warszawie obecni byli przy powitaniu brutalnie wysiedlonych sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych — ambasador STEFAN WIERBŁOWSKI, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — OSTAP DEUSKI, sekretarz CRZZ — ADAM DOLIŃSKI, oraz prezydent m. st. Warszawy — STANISŁAW TOŁWIŃSKI. Liczne przybyły delegacje robotników z warszawskich zakładów pracy, które zgotowały powracającym Polakom żywiołową owację. Radosne powitania mieszały się z okrzykami oburzenia spowodowanego opowiadaniem przybyłych o terrorze policyjnym, którego ofiarą są zamieszkali we Francji Polacy.

Witając przybyłych w imieniu polskich mas pracujących, Adam Doliński przypomniał, że ci sami ludzie, których dziełem jest wydalenie naszych rodaków, współpracują ze zdrajcami swego narodu z czasów okupacji, a także i sami zdrażają interesy ludu francuskiego. Lud francuski jednak dobrze pamięta, że Polacy zamieszkałi we Francji przelewali krew za wolność tego kraju, a później ofiarnie pracowali dla jego pomyślności i niezależności gospodarczej.

Mówca zapewnił wysiedlonych, że znajdują w ojczyźnie pracę i chleb i wspólnie z masami pracującymi Polski budować będą socjalizm w naszym kraju.

W imieniu grupy wysiedlonych

podziękował za przywitanie działacz Organizacji Pomocy Ojczyźnie, Józef Kalita, który m. in. podkreślił, że emigranci, którzy za czasów rządów sanacji musieli iść z nędzy na poniewierkę, dziś — po powrocie do kraju — otoczeni są przez cały naród troskliwą opieką. Wysiedlono nas za to — powiedział następnie ob. Kalita — że wiernie i mocno trzyaliśmy wraz z całym wychoźdźstwem sztafardę polskości i demokracji. Wysiedlono nas nie francuska klasa robotnicza, nie naród francuski, lecz ludzie, którzy nie z nim współpracowali, którzy go zdradzają i którzy go się boją. Jesteśmy mocno przekonani, że żadne Mochy nie zdołają załamać naszego wychoźdźstwa. Żadne Mochy nie zdołają go zepchnąć ze słusznej drogi walki o pokój i całkowitą solidarność z klasą robotniczą Francji.

Witając przybyłych z ramienia Zarządu Głównego Związku Zawodowego Dziennikarzy RP — redaktor Roman Szydłowski podkreślił, że postępowanie władz francuskich wobec brutalnie wysiedlonych dziennikarzy polskich nie ma precedensu w krajach cywilizowanych.

Z dworca wysiedleni z Francji Polacy udali się do przygotowanych dla nich kwatery.

Między Polakami przybyłymi z Francji znajdują się ludzie różnych zawodów w wieku od 20—58 lat — niemal wszyscy czynni członkowie Ruchu Oporu we Fran-

## Warszawa powitała serdecznie Polaków wysiedlonych z Francji

WARSZAWA (PAP). — W godzinach rannych dnia 17 bm. przybyło pociągiem z Berlina do Warszawy 34 Polaków wysiedlonych ostatnio z Francji.

Na Dworcu Głównym w Warszawie obecni byli przy powitaniu brutalnie wysiedlonych sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych — ambasador STEFAN WIERBŁOWSKI, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — OSTAP DEUSKI, sekretarz CRZZ — ADAM DOLIŃSKI, oraz prezydent m. st. Warszawy — STANISŁAW TOŁWIŃSKI. Liczne przybyły delegacje robotników z warszawskich zakładów pracy, które zgotowały powracającym Polakom żywiołową owację. Radosne powitania mieszały się z okrzykami oburzenia spowodowanego opowiadaniem przybyłych o terrorze policyjnym, którego ofiarą są zamieszkali we Francji Polacy.

Witając przybyłych w imieniu polskich mas pracujących, Adam Doliński przypomniał, że ci sami ludzie, których dziełem jest wydalenie naszych rodaków, współpracują ze zdrajcami swego narodu z czasów okupacji, a także i sami zdrażają interesy ludu francuskiego. Lud francuski jednak dobrze pamięta, że Polacy zamieszkałi we Francji przelewali krew za wolność tego kraju, a później ofiarnie pracowali dla jego pomyślności i niezależności gospodarczej.

Mówca zapewnił wysiedlonych, że znajdują w ojczyźnie pracę i chleb i wspólnie z masami pracującymi Polski budować będą socjalizm w naszym kraju.

W imieniu grupy wysiedlonych

### Terror w Grecji przed wyborami

BUKARESZT (PAP) — Jak donosi agencja Elefteri Ellada, uzbrojone oddziały faszystowskie, tzw. MEA, dokonują napadów na działaczy demokratycznych i terrorują ludność wiejską, w szczególności w północnych częściach kraju.

### Szwajcar'a uznała Chiny Lu'owe

GENEWA (PAP) — Rząd Szwajcarii uznał de iure centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej.



# Francuskie ogniwo w amerykańskim łańcuchu

Bezprzekładny terror stosowany wobec obywateli polskich we Francji, haniebne orgie policyjnej Mocha, przewyższająca swymi metodami wzory gestapowskie, brutalne łapanki i masowe aresztowania Polaków — spotykają się z gwałtownym protestem opinii publicznej i narodu francuskiego. We wszystkich krajach na świecie, wszędzie tam, gdzie dochodzą odgłosy wyczynów obecnego rządu francuskiego, masy ludowe orientują się doskonale w podłożu i podstawach akcji, jaką z niesłychaną nienawiścią i gorliwością prowadzi wierni podopieczni amerykańskiego kapitalizmu. Rząd francuski idzie po linii najniższego — jak mu się zdaje, oporu. Mierząc w międzynarodową solidarność klasy robotniczej, kierując ostrze swego bagnetu policyjnego w piersi walczących robotników francuskich, uderza w pierwszym rzędzie w polską emigrację. Przy pomocy prób zastraszenia i terroru, pragnie wywołać atmosferę uległości, posłuszeństwa i pokory.

Akcja prowadzona obecnie od dłuższego już czasu przeciwko obywatelom polskim, nie stanowi jakiegś oderwanej imprezy, nie jest rzeczą przypadkową. Jest ona ogniwiem w całym łańcuchu imperialistycznej, antyludowej polityki obecnego rządu francuskiego. Francuskie czynniki rządzące nie chcą liczyć się z interesem mas pracujących swego kraju, starają się one przemocą stłumić każdy przejaw walki o pracę i chleb, o wolność i niezależność. Temu celowi mają niezawodnie służyć również represje przeciwko Polakom. Zamykając polskie organizacje kulturalne i oświatowe, rozwiązując organizacje i związki rząd francuski wypełnia swój program nakreślony i kontrolowany przez swoje imperialistyczne ośrodki dyspozycyjne.

Głuche uderzenia pałok policyjantów Mocha, znęcanie się nad Polakami, osadzanie ich w francuskich więzieniach, szykany i wyrafinowany terror, to stanowią również pośrednią odpowiedź rządu francuskiego wobec swoich własnych obywateli, domagających się przy pomocy strajków, ludzkich warunków bytowania. Rząd francuski czyni wszystko by odwrócić uwagę swych obywateli od aktualnych zagadnień i skierować je na ślepy tor. Coraz większe trudności gospodarcze, potęgująca się drożyzna, wstępujące bezrobocie, niepowodzenia i klęski w Vietnamie, coraz jaskrawsze wyżywanie się ostatnich pozorów niezależności na rzecz amerykańskich mocodawców — to są przesłanki, które skłaniają rząd francuski do coraz nowych, prowokacyjnych wystąpień.

Polska opinia publiczna miała jeszcze raz możność przekonać się, jaką jest właściwa treść ustroju, nazywanego popularnie „demokracją zachodnią”. Rząd polski potrafił obronić swoich obywateli z granicą przed niesłychanymi metodami działającej w Paryżu ekspozytury amerykańskiego imperializmu, a polska klasa robotnicza jeszcze mocniej zaczęła wiży międzynarodowej solidarności i braterstwa z walczącymi o swe prawa proletariatem francuskim.

A. KAR

## Przed 26 rocznicą śmierci Lenina

# Sztuka należy do ludu

Jednym z największych zwycięstw, jakie odniosła partia Lenina - Stalina i państwo radzieckie, jest niebawiany rozwój kulturalny najszerzych warstw społeczeństwa, stworzenie nowej kultury ludów ZSRR, narodowej pod względem formy i socjalistycznej w treści. Kultura ta, rozwijająca się na podłożu światopoglądu marksistowsko - leninowskiego, służy budownictwu komunizmu i to określa jej wielką rolę w rozwoju kultury całej postępowej ludzkości.

„Dawniej cały ludzki rozum — mówił W. Lenin — cały jego geniusz wysiłił się tylko w tym celu, aby dać jedynemu wyższemu dobrodziejstwu techniki i kultury, a drugiemu pozbawić tego, co jest najniezbędniejsze — oświaty i rozwoju”. Teraz jednak wszystkie cuda techniki, wszystkie zdobycze kultury będą własnością całego ludu i odąd już nigdy

ludzki rozum i geniusz nie będą użyte jako środki ucisku i eksploatacji”.

Kapitalizm celowo i świadomie pozbawia masy ludowe dostępu do kultury i oświaty, skazując je na ignorancję, ciemnotę i nędzę. Przypomnijmy sobie, że w przedrewolucyjnej Rosji 80 proc. ludności stanowili analfabeci.

Zwycięstwo Rewolucji Socjalistycznej dało całemu narodowi możliwość wzięcia udziału w tworzeniu kultury, możliwość podniesienia własnego poziomu kulturalnego.

Lenin uważał podniesienie poziomu kulturalnego najszerzych mas ludowych za podstawowy warunek powstania nowego społeczeństwa, podniesienia jego zdolności twórczych, zwiększenia wydajności pracy, oraz wzrostu uświadomienia politycznego i aktywności.

W mowie na III Zjeździe Kominternu Lenin naszkicował program prac nowego, radzieckiego szkolnictwa.

Lenin przypisywał też ogromne znaczenie sztuce, w której widział jeden z najważniejszych czynników wychowania mas.

„Sztuka należy do narodu — twierdził — wrasta ona w serce i w sam rdzeń szerokiej masy pracującej. Sztuka musi być zrozumiała dla tych mas i kochana przez nie”.

„Decydującą cechą nowej sztuki — uczył Lenin — powinna być jej partyjność. Tak zwana „wolność twórcza”, istniejąca rzekomo w społeczeństwie burżuazyjnym — jest w rzeczywistości fikcją. Literatura

Wyraźnie zarysowują się dramaty nie doczekujące się jednak tragicznej pointy. Autor rozbraja go w ostatnim akcie według starej recepty ogólną zgoda. Jakże inaczej rozwijałby ten problem w trzydziści lat później Włodzimierz Perzajski! Trudno jednak wymagać od bliźnińskiego zbyt wiele. Ten pięćdziesięcioletni niemal ziemianin piszący przeciw swą komedię w czasie, kiedy na łamach warszawskiego „Przeglądu Tygodniowego” dopiero co zaczęły ukazywać się programowe artykuły Aleksandra Świętochowskiego — pioniera naszego pozytywizmu, kiedy po upadku powstania styczniowego za ledwie zaczęto rewindować dawne poglądy i na gruzach zbankrutowanego romantyzmu, budować nową ideologię, streszczającą się w sloganie: „praca od podstaw”. Oczywiście poglądy te nie od razu przeniknęły całe społeczeństwo, w którego świadomości długo jeszcze pokutowało widmo „kolorowego ułana”.

Tym większa więc zasługa bliźnińskiego, który potrafił dożyć słusznego postulatów młodszego pokolenia. Czyż nie znamy nas się w komedii tego starzejącego się szlachetnego sowa Genia Bajdałskiego, kpiącego sobie z rękomych trudów wiejskiej szlachty, żyjącej z „Bartków”, którzy za nią sieją i orzą. Przejrzyj po Fredrze spadek powiększył więc bliźniński o nowe, nie tylko artystyczne (jak przyświecał punkt ciężkości z sytuacji na charakterystyki), ale i ideologiczne wartości. Nie na darmo o tej jego nagrodzonej na krakowskim konkursie komedii pisali z entuzjazmem ówczesni krytycy, jak Bogusławski, Krzemiński, czy Sarniecki. Widziano w niej przełom w naszym dramatycznym piśmiennictwie, co sąd konkursowy określił, jakże archaiczno stylami: „Przedstawia typy czyste rodzime. Co za prawdziwa, co za naturalna galeria postaci! Obrobienie sztuki mistrzowe, wielkie przy tym świeżych myśli i sytuacji, a cały ton sztuki nader szlachetny”.

Galeria naprawdę ciekawych postaci z zamasyżym Sarmatą, panem Damazym na czele, znalazła w gdynińskiej inscenizacji tej komedii dobrych odtwórców. Rolę tytułową zapaływego, lecz dojrzałego szlachcica „mości dzieciu”, który kapitalne braki w

# Nasza gospodarka morską na progu sześćdziesięcioletniego planu

(Od własnego korespondenta)

Szczecin, w styczniu  
Przed kilku dniami odbyła się w Szczecinie ważna konferencja, podczas której wszystkie najważniejsze firmy państwowe i instytucje związane z Ministerstwem Żegludki zdawały sprawę z zaniechaniami z akcji inwestycyjnej wywołanej w 1949 roku.

Na konferencję te przybył do Szczecina wiceminister Żegludki dr. F. Widzy - Wirski, dyrektor Biura Inwestycyjno - Technicznego inż. Wł. Szędrowicz i liczący wyższy urzędnik Ministerstwa Żegludki.

Konferencja ta dała podstawy do podsumowania wszystkich na szczytach wysiłków w zakresie inwentaryzacji w resortie Ministerstwa Żegludki. Jak się okazuje, plany zostały znacznie przekroczone i ogólnie powiedzieć można, iż osiągnięto więcej, aniżeli w planach przewidywano.

## Wysunęli się na czoło

Wśród najważniejszych inwestycji na czoło wysunęły się także instytucje i przedsiębiorstwa, jak GUM, SUM, Zjednoczone Stocznie Polskie, Morskie Zakłady Rybne itp. Zjednoczone Stocznie wykonywały plany w około 130 proc., natomiast MZR w 120 proc. Wynik to bardzo pomysłowy. O ile chodzi o GUM i SUM, osiągnięcia ich są prawie że równe i wynoszą 108 proc. — 109 proc.

Wiceminister Żegludki dr. Widzy - Wirski sumując osiągnięcia stwierdził, iż wyniki prac inwestycyjnych w resortie Ministerstwa Żegludki są zupełnie za

dawalające. Resort ten wysunął się na lepsze miejsce, aniżeli inne ministerstwa w ogólnym wyniku pracy. Dzięki szerszemu i bardziej planowemu działaniu można było nawet skoryzować z luzów, jakie miały inne resorty i przeprowadzić dodatkowe prace.

Równocześnie jednakże minister, charakteryzując wykonanie robót, stwierdził, iż całość wykonania prac zależy od właściwej organizacji i aparatu inwestycyjno - technicznego. Tam, gdzie ten zespół ludzki jest na poziomie (jak to bywa z zasadą w praktyce inwestycyjnej), tam wyniki pracy są właściwe. Natomiast mniejsze przedsiębiorstwa i instytucje nie wykazują tej prężności; obserwujemy — to przede wszystkim w dziedzinach, w których zadania inwestycyjne mają charakter wtórny (np. w szkolnictwie).

## Nacisk na szkolenie

Konferencja szcześcińska poświęcona była również przygotowaniu do inwestycji w roku 1950. Referat wstępny poświęcił tym zagadnieniom dyr. Szędrowicz. Podkreślił on zasadnicze znaczenie wyłączenia właścicieli wniosków z doświadczeń roku ubiegłego. By prace miały przebieg planowy, konieczne jest powierzenie ich ludziom do tego celu przygotowanym. Ponieważ zastępy takich ludzi są niewielkie, przeto odpowiednie kadry zostaną przeszkolone. Władze przygotowują zespoły wykładowców i dośkoła tych wszechstronnych, którym to jest potrzebne.

Dyr. Szędrowicz podkreślił również fakt, iż spodziewać się należy przedterminowego wykonania planu w roku bieżącym. Tę możliwość należy przedwidzieć i uwzględnić zagadnienie dodatkowych inwestycji. Jak wynika z konferencji w poszczególnych przedsiębiorstwach, akcja dokumentacji, wydania zleceń na prace i ustalenia harmonogramów prac jest już bardzo daleko posunięta. Metody pracy stale są ulepszane i dają właściwe wyniki.

## Nasze atuty

Całość konferencji zamknął podsumowaniem wiceminister Widzy - Wirski. Rok 1950 jest pierwszym rokiem planu 6-letniego, do którego wchodziły w doświadczeniach planu trzyletniego, z dobrym zespołem ludzi chcących pracować, z właściwymi pionierami organizacyjnymi i pogłębionymi władzami i w zakresie planowania inwestycji. Te doświadczenia pomogą w osiągnięciu coraz większych celów. Praca realizowana we właściwym tempie da spodziewane wyniki, a nawet w większości wypadków ponownie przekroczy plan.

CZESŁAW PIKORSKI

## Ludzie 1949 roku

# Paweł Malcherczyk

„Zobowiązuję się, chcąc uczcić 70 rocznicę urodzin generalissimusa Stalina, wykonać w grudniu br. 300 proc. normy. Jemu bowiem zawdzięczamy, że miasto przez Niemców nazwane „Hindenburgiem”, po latach niewoli wróciwszy do macierzy, znowu stało się Zabrzeczem, że kopalnia, na której od 29 lat pracuję, dawną własność niemieckich kapitalistów,



dziś jest naszym wspólnym, robotniczym mieniem” — ogłosił na jednym z ostatnich grudniowych zebrań załogowych kop. „Zabrze-  
Wschód” czołowy jej rebasec, Paweł MALCHERCZYK.

Było to następnego dnia po ogłoszeniu Karty Górniczej, która dla górników - weglarzy stała się nowym, pożądanym bodźcem do jeszcze lepszej i wydajniejszej pracy.

MALCHERCZYK wprowadził nowych bodźców nie potrzebował. Jako uczestnik i przywódca strajków przeciwko kapitalistom, wysiedlony przez Niemców za przekonania lewicowe do kopalni westfalskiej, zrozumiał sens pracy i jej cel w wolnej, demokratycznej Polsce. Był też jednym z inicjatorów współzawodnictwa pracy w kop. „Zabrze-Wschód”, przez którego miastę mieście był i jest jej czołowym przedownikiem pracy, legitymującym się wynikami takimi, jak 116 proc. w 1948 r. i 278 proc. nowej normy w listopadzie 1949 r.

„Terozki to chce się pracować, terozki to wiem, że mogą spokojnie spać, że jak rano do roboty przyjdą, to nie będą wisieli na czarnej liście zwolnionych. Terozki wiem, że jak już pracować nie będą mogli, to mi takim pensyjoniem dadzą, że z tego wyżyją i nie będą musieli chodzić żebrać. Terozki wiem narezecznie, że im więcej wyfuderuje węgla, tym prędzej nam wszystkim w Polsce będzie lepiej” — oto jego zdanie.

### ŻEGLUGA PORTY RYBOŁÓWSTWA

## USPRAWNIENIE PRACY BAREK I HOŁOWNIKÓW

Obecnie można analizować osiągnięte wyniki pracy w 1949 roku żegludki na Odrze. Podczas tego okresu wzrosła znacznie ilość kursujących na tej rzece holowni ków i barek. Ogólnie jednakże stwierdzić trzeba, że w ciągu roku ubiegłego warunki pracy na Odrze nie były zbyt dogodne. Barki można było przez długi okres załadowywać tylko częściowo z tej przyczyny, że poziom wód Odry był niezwykle niski. Długotrwała susza, jaka panowała na terenach Przyodry, spowodowała niski poziom wody i utrudniała znacznie właściwe wykorzystanie taboru wodnego.

Mimo to prace organizacyjne w zakresie żegludki na Odrze znacznie się posuwały. Zlikwidowane zostały przestoje barków, wyładunek był przeprowadzany na czas i zwiększoła szybkość wyładunku,

## WALCE DROGOWE

M-s Czech przesyłając z Anglii kilka 12-tonowych walców drogowych, ponadto kilkanaście spychaczy drogowych. Dalszą część ładunku stanowiła juta. Klaruje G.A.L.

## WSPÓŁZAWODNICTWO PRACY W Z. S. P.

W centrali Zjednoczonych Stoczni Polskich uroczysty został zakończony pierwszy etap współzawodnictwa pracy. Zwycięzcom współzawodnictwa zostały przyznane nagrody, których ogólna suma wyniosła 100.000 złotych. Pierwsze trzy nagrody otrzymał: Janina Sztrasburgier, Wanda Lipska i Henryk Kujawa. Drugie i trzecie nagrody otrzymali m. in. ob. ob. Kukuś, Radzim, Mikuszewski, Warok, Wilkoszewski, Granat, Bezpalko, Kufel, Szoziło, Szefer, Janowski, Kamiński, Wirowska. Nagrodzono ponad 10 proc. wyróżniających się wespół zawodniczką.

## GDYNIA

Wzrost	Ładunek	Śred.	Skład
dnia 16 I. godz. 15.00 do dnia 17. I. godz. 15			
GDYNIA: -- na wejście:			
Katęgat szw.	Navig.	pusz.	Helsing.
Wasaborg fin.	G.A.L.	drobn.	Helsing.
Lublin pol.	Navig.	pusz.	Finland.
Maria fin.	Baltica	pusz.	Finland.
Borgina szw.	Navig.	pusz.	Helsing.
Fenia szw.	Navig.	pusz.	Odensee
Warmia pol.	G.A.L.	drobn.	Antwerp.
Ritta szw.	Baltica	pusz.	Finland.
Nils Sture szw.	Baltica	pusz.	Finland.
Polzami pol.	G.A.L.	pusz.	Finland.
-- na wyjście:			
Plato szw.	RB.	węgiel	Szwecja
Greena dan.	Baltica	pusz.	Finland.
Vestria szw.	Navig.	pusz.	Francja
Kotka fin.	Navig.	pusz.	Finland.
Gamma szw.	Agnor	pusz.	Finland.
GDANSK: -- na wejście:			
Eni Stathos szw.	Baltica	pusz.	Dubla
Elita Maersk dan.	Navig.	pusz.	Kopenh.
Slask pol.	G.A.L.	drobn.	Mantyle
Norden al.	RB.	pusz.	Finland.
-- na wyjście:			
Cyrla dan.	Navig.	węgiel	Kopenh.
Scandia dan.	Navig.	pusz.	Odensee
Margareta fin.	Navig.	pusz.	Finland.
Viking szw.	Navig.	pusz.	Szwecja
Laura hol.	Baltica	pusz.	Dania
Poznań pol.	G.A.L.	pusz.	Gdynia
Ringshorn nor.	Baltica	węgiel	Finland.

## Oziebia się ponownie

W dniu dzisiejszym pogoda będzie chmurna z przejaśnieniami. Miejscami śnieg. Temperatura około - 6 stopni w części zachodniej Wybrzeża, - 12 w części wschodniej. Widzialność dobra. Wiatry umiarkowane od 3 - 5 stopni w skali Beauforta północno - wschodnie i wschodnie. Stan morza i zatoki 3 - 4.

# Piękne portrety w brzydkiej ramce („Pan Damazy”, komedia w 4 aktach Józefa Bliźnińskiego. Reżyserował Czesław Strzelecki)

Rejent Bajdałski zwierza się w jednej z kapitalnych scen „Pana Damazego”, że wystawiony na wystawie warszawskiej obraz Mickiewicza-wierszy Zosi, karmiaczej drób, nasunął mu bardzo pośne refleksje. Poprzedzając ziarna, sypiący się z matych rączek dziewczęcia, dojrzał krwawą rzeź utuczonego ptactwa. Podobne, choć nie tak „krwawe” myśli może nasunąć nam dziś „słońcem malowana” komedia Bliźnińskiego. Jeśli bowiem to sielskie malowidło odwrętnie, łatwo można się przekonać, że spod usmiechniętych masek wszystkich niemal jego bohaterów wyciera drapieżna chciwość. Mimo woli przypomina się tu Moliere, który niejednokrotnie sprężyną swych arcymozłów komedii czynił „teknicy” z jaką czyn wyzokołuje

zmniejszony został czas bunkrowania statków, podniosła się sprawność organizacyjna zespołów holowniczych. Wprowadzenie współzawodnictwa pracy w dużej mierze przyczyniło się do usprawnienia organizacji pracy. Nie brak również wśród pracowników Żegludki na Odrze racjonalizatorów, nowatorów i przedowników pracy. Otrzymali oni liczne nagrody.

zentałowa Ewa Drozdowska i Irene Starówna. Drozdowska z wdziękiem zagrała typowe dziewczę z polskiego dworku, miła i rezolutna Helenka. Starówna dostrzegła jej krok w kontrastowej roli nieszcześliwej Małki. Z wykonawców dwóch braci wysunął się stanowczo na czoło Janusz Grot, jako Seweryn, pupil ciociki Żegocińcy i złobowany wygodnym życiem lowelasa. Konstanty Miklaszewski w niewdzięcznej roli wzorowego Antosia czuł się nieswojo i drażnił chwilami zbyt miłym patosem. Józef Niewęglowski trafnie podszedł do roli młodego warszawskiego pozytywisty. Te udane na ogół i barwne portrety ludzi z siedemdziesiątych lat ubiegłego stulecia opisał Roman Bubiec w ramy bogate i efektowne, lecz rażące swą bezstylowością. Dwór polski, z którego dopiero przed chwilą wyprowadził się pan Fredro, nie mógł się przecież w tak krótkim czasie przestoić w angielski hall myśliwski, jaki pokazano nam na scenie. Ale nie spierajmy się o ramy. Najważniejsze, że portrety przypominają oryginały. Franciszek Penikowski



# Dziecięce ręce pomogą w odbudowie kraju

## Wielka zbiórka odpadków użytecznych

### Drugi szybkościowiec ukończony

W Gdyni 16 bm. o godz. 14 za loga PPB Nr 10 zakończyła budowę drugiego szybkościowca na Wągorzu Focha.

Prace wykonano o jedną dobę wcześniej, niż przewidywał plan robót.

Dom gotów jest w stanie surowym.

Drugi szybkościowiec jest budynkiem mieszkalnym ZOR-u o 120 izbach. (Lig)

### 105 Środa Literacka

Komitet Kulturalno-Oświatowy przy Zw. Zaw. Pracowników Samorządowych w Gdyni organizuje w dniu 18. 1. br. w świetlicy związkowej (gmach Zarządu Miejskiego) 105 środę literacką.

W części literackiej prelekcja mgr Eugenii Kochanowskiej-Wisniewskiej, w części artystycznej wystąpią: Melania Kosznik i Zdzisław Drobicki, uczniowie średniej Szkoły Muzycznej. W repertuarze arie i pieśni ludowe. Przy fortepianie Irena Kudłowa.

Wstęp dla członków Związku i gości bezpłatny.

### Ceny bułek

Do cennika cen maksymalnych artykułów pierwszej potrzeby wprowadzone zostały z dniem 16 stycznia br. następujące ceny bułek żytnich 60 proc.: 100 gr hurt zł 5.40 — detal zł 6.00 200 gr hurt zł 10.80 — detal zł 12.00 400 gr hurt zł 21.60 — detal zł 24.00. Ceny maksymalne artykułów spożywczych podane w cenniku na dzień 1. 1950 r. na dalszy okres pozostają bez zmian.

### TEATRY

TEATR WIELKI — GDANSK „Królowa Przedmieścia” — godz. 19.30 (D. O. S. Z. — sprzedane)

TEATR DRAMATYCZNY — GDYNIA „Pan Damazy” — szkolne sprzedane. Godz. 18.00.

TEATR KAMERALNY — Sopot „Odwety” — godzina 19.30

### REPERTUAR KIN

GDYNIA — „Warszawa” — „Szeroka droga” i „Odpowiedź”. Dow. od lat 14. Początek 18, 18, 20.

GDYNIA — „Atlantyk” — „Bogaty pisan” dla młod. dozwolony. Początek seansów 16, 18 i 20. W niedz. od 14.

GDYNIA — „Goplana” — „Konfrontacja” od lat 10. Początek seansów 16.30, 18.30, 20.30.

GDYNIA — „Ela” — „Aleksander Newski” — od lat 14. Początek 18, 20.

GDYNIA — „Promień” — „Konik Bursak” — od lat 8. Początek o godz. 18, 20.30. W niedz. o 16.

SOPOT — „Polonia” — „Czarodziejski kwiat”. Dow. od lat 7. Początek seansów 16, 18, 20.

SOPOT — „Baltyk” — „Sława i chwała”. Dow. od lat 14. Początek seansów 16, 18, 20. W niedz. od 14.

OLIWA — „Polonia” — „Lenin” — dozwolony od lat 14. Początek 16, 18, 20.

WRZESZCZ — „Capitol” — „Bilwa o Stalingrad” — „Początek seansów godz. 16, 18, 20. W niedz. od 13.

WRZESZCZ — „Bajka” — „Żelazny działo” — od lat 7. Początek seansów godzina: 16, 18, 20.

GDANSK — „Swistowid” — Nieczynne z powodu remontu.

### MUZEJA

Państwowe Muzeum w Gdańsku, ul. Nieszwicka 25, obok Wajscelowa. Wystawa stała: Muzeum średniowiecznej Rzeczności artystycznej. Galeria Malarstwa Polskiego, Muzeum dostępne dla publiczności codziennie, z wyjątkiem poniedziałków, od godz. 10 do 15 oraz w soboty, niedziela i święta od godz. 10 do 19. — Wstęp wolny.

### WYSTAWY

Wystawa obrazów i szkiców artystów Francuska Szkoła w Sopotu. Sala „Cyganeria” w Gdyni, ul. 3 Maja 27 (gmach BGK) czynna od 10 do 21.

### ZEBRANIA

Zarząd Oddziału Miejskiego TPPR Gdańsk podejmuje do wiadomości Zarząd Kół, że 20 stycznia br. o godzinie 17.30 w sali Teatru Miejskiego Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 16, odbędzie się obrada prezesów i sekretarzy kół. Tematem obrad będą uchwały III Krajowego Zjazdu TPPR oraz rozpracowanie akcji wyborczej w kołach Towarzystwa. Przesłki kół winni przynieść ze sobą sprawozdania miesięczne za grudzień 1949 r.

W środę 18 bm. o godz. 19 na sali wykładowej Zakładów Fizyki Politechniki Gdańskiej odbędzie się kolejne posiedzenie Oddz. Gdańsk. Polskiego Towarzystwa Fizycznego z referatem młodszego asystenta J. Tułowskiego na temat: „Wyrzysłość elektryczna, a wyładowanie w gazach ze szczególnym uwzględnieniem wyładowań zupełnych”.

We czwartek 19 stycznia w Politechnice Gdańskiej (gmach główny, prawe skrzydło, I piętro, sala Nr 167) o godz. 18.00 w cyklu odczytów krajoznawczych, urządzanych przez Gdański Oddział P. T. K., wygłoszony będzie przez dr. Leona Morzelewicza odczyt pt. „Wycieczki na Pomorzec”, ilustrowany obrazami świetlnymi.

### DYŻURY APTEK

od dnia 1. do dnia 21. 1 50 \* GDYNIA: Apteka Centralna — Plac Kaszubski 10.

SOPOT: Apteka Społeczna Nr 15 — ul. Rokossovskiego 21.

WRZESZCZ: Apteka Bałtycka, ul. Grunwaldzka 36.

GDANSK: Apteka Morska, ul. Łąkowa 15.

Plan 6-letni, który pozwoli Polsce usunąć wielowiekowe zacofanie gospodarcze, gruntując dobrobyt mas pracujących, mobilizuje do pracy całe społeczeństwo.

W szeregach budowniczych nowej rzeczywistości nie może zabraknąć najmłodszych obywateli Polski Ludowej — młodzieży szkolnej i dzieci, których największą troskliwością otacza nasz Rząd. Dziecięce ręce dotychczas równie swoją cegiełką do odbudowy kraju, zbierając odpadki użyteczne.

Powszechną zbiórkę odpadków użytecznych na terenie Gdyni przeprowadza członkowie Związku Harcerstwa Polskiego oraz dzieci ze wszystkich szkół przy pomocy ZMP i SP oraz całego społeczeństwa Wybrzeża. W dniu 22 stycznia br. o godz. 10 rano ulicami Gdyni przemarszują pochód dziecięcy z transparentami, zapowiadający powszechną zbiórkę odpadków na dzień 29 stycznia br. W pochodzie wezmą udział szkoły Nr 1, 2, 3, 18, 19, 21, 22, 26, 27. Każda szkoła wydeleguje na miejsce zbiórki na Skwer Kościuszki grupę z transparentami.

Jak nas informuje przewodniczący zbiórki ob. Cieslański, w dniu 24 stycznia br. o godz. 18, w szkołach odbędą się odprawy organizacyjne, w których wezmą udział nauczyciele, członkowie ZMP i SP oraz członkowie komitetów rodzicielskich i opiekuńczych. Na odprawach ustali się m. in. centralne punkty zsypania, z których odpadki zostaną przewiezione do poszczególnych central. (Każda szkoła przeprowadzi zbiórkę we własnym obwodzie).

Dzieci będą wchodziły do każdego mieszkania. W oddzielnych workach będą zbierały butelki, złom, stary papier i szmaty. Ro-

dzić winni pomóc swym pociechom. W centralach zsypania będą czynne komisje z poszczególnych szkół, które będą czuwały nad dostawą odpadków. Dziesięć

szkół, które najlepiej przeprowadzą zbiórkę, otrzyma cenne nagrody, których rozdanie nastąpi w dniu 12 lutego br. w świetlicy harcerskiej przy ul. Abrahama 24 w Gdyni. (Jota)

## Inżynierowie budują swój dom

### Cenny dar dla Muzeum Kaszubskiego

Prezydent m. Gdyni przekazał w dniu 30 grudnia 1949 r. Muzeum Kaszubskiemu w Kartuzach szereg cennych eksponatów, stanowiących odnalezioną część przedwojennego, regionalnego Muzeum Miejskiego w Gdyni.

Wśród ofiarowanych przedmiotów znajduje się zbiór 12 bogato haftowanych czepek kaszubskich i tyleż obrazów na szkle, poza tym szereg przedhistorycznych drobnych ozdób z brązu.

Dzięki temu darowi Muzeum Kaszubskie posiada obecnie najbogatszą w Polsce kolekcję ogromnie już dzisiaj rzadkich czepek i obrazów na szkle. Włączone je od razu w ramy trwającej w dalszym ciągu w Muzeum Wystawy Kaszubskiej Sztuki Ludowej.

Zarząd Muzeum Kaszubskiego składa Zarządowi Miejskiemu w Gdyni serdeczne podziękowanie za ten cenny dar. (n)

### Sukces gdynńskiej literatki

W dodatku niedzielnym „Kulturalni Nedele” do znanego dziennika prasłego „Lidowe Nowiny”, poświęconym w całość kulturze polskiej, znajdujemy m. in. tłumaczenie nagrodzonej na konkursie noweli Stanisławy Fleszarowej. Tematyką tej noweli jest, jak wiadomo, współzawodnictwo przy budowie pierwszego polskiego rudołogowca „Soldek”. Tłumaczenie jest pióra znanej w dziedzinie przekładów literatki Heleny Teigowej. W czeskim tłumaczeniu nowela ma tytuł „Soldek”.

### LOKAL BIUROWY

(3 pokoje) oraz magazyn i garaż potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Przedsiębiorstwo Państw. „Energobudowa” Gdańsk — Ołowianka 432-k

### Ogłoszenie

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Łostowice z siedzibą w Oruni, ul. Jedności Robotniczej Nr 118 — telefon 544-00 — zatrudni natychmiast 1 księgowego-bilansistę 4 księgowych i 1 maszynistkę - korespondentkę, 433-k

### PROGRAM RADIOWY

NA CZWARTEK 19 STYCZNIA 5.10 Początek audycji, 5.13 Sygnał czasu, 5.15 Streszczenie wiad. por., 5.20 Koncert poranny, 6.00 Streszczenie wiad. por., 6.05 Gimnastyka, 6.15 Muzyka 6.45 Dziennik poranny, 7.05 Program dnia, 7.10 Powtórzenie gimnastyki, 7.20 Muzyka rozrywkowa, 8.00 Streszczenie wiadomości porannych, 8.05 Zapowiedź aud. i muz., 8.15 Wszelchnia Radiowa 8.35 Przerwa, 11.57 Sygnał czasu, 12.04 Dziennik południowy 12.25 Przerwa, 13.25 Program dnia, 13.30 Muzyka rozrywkowa, 14.00 Kronika czechosłowacka, 14.15 Prasa Wybrzeża plus, 14.20 Wiadomości miejscowe, 14.25 Muzyka z płyt, 14.30 Aud. literacka dla wsi w opr. Lecha Bądkowskiego, 14.40 Reportaż morski, 14.55 Robert Schuman „Fantazja C-dur” gra Krystyna Jastrzębska, 15.30 „Kanał” słuchow. Jana Brzechwy, 16.00 Dziennik popołudniowy, 16.20 Przedpiatkowy koncert, 7.20 Opr. R. Satanowski 16.45 Powiat przed mikrofonem — opr. Wł. Mergel, 16.55 Felieton z cyklu „Spotkania z ludźmi” opr. E. Fiszer, 17.00 16-a aud. z cyklu „Słuchamy muzyki” 17.35 Śpiewamy pieśni młodzieżowe 18.00 2-ty kraj i ze świata, 18.40 Wszelchnia Radiowa, 19.00 Stanisław Staszko — pogadanka, 19.15 „Nad Szwecją” aud. 20.00 Dziennik wieczorny 20.30 Rezerwa dziennika, 20.40 Muzyka rozrywkowa, 20.55 „Porozmawiamy” 21.00 Koncert repert. 21.40 „Mickiewicz” powieść radiowa, 22.00 Codzienny przegląd wydarzeń, 22.15 Muzyka, 22.30 Koncert rozrywkowy, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Program na dzień nast. 23.15 Muzyka poważna, 24.00 Hymn i koniec audycji.

### PORTOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU OLEJARSKIEGO I TŁUSZCZOWEGO — GDAŃSK-NARWIK, ul. Marynarki Polskiej 14 ZAANGAŻUJĄ NATYCHMIAST:

KSIEGOWEGO BILANSISTĘ rutynowanego na stanowisko kierownicze 2 KSIEGOWYCH o pełnych kwalifikacjach obeznanym z nowym J. P. K. ZGŁOSZENIA W WYDZIALE PERSONALNYM, Barak 26, 429-k

### Zmiana godzin urzędowania

Celem usprawnienia dowozu ludzi do pracy odbyła się dnia 16 bm. w Zarządzie Miejskim w Gdańsku konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele PKP, MZK GG i instytucji z terenu Gdańska. Na konferencji ustalono zmianę godzin urzędowania poszczególnych instytucji.

I tak Zarząd Miejski oraz Miejska Rada Narodowa rozpoczynają pracę o godz. 8.30, Urząd Wojewódzki o godz. 9, Kuratorium Szkolne o 8.30, i Ubezpieczalnia Społeczna o 8.30. Zmiany te wprowadzone zostaną 20 stycznia. Po wprowadzeniu nowych wołów węglarskich MZK GG uruchomi autobus na trasie Gdańsk-Wrzeszcz. PKP zobowiązały się do punktualnego dojazdu 10 pociągów na linii Gdynia-Gdańsk. Również usprawniona będzie komunikacja na Trojan.

### Niezabezpieczony odcinek Motławy

Szeroki pasaż nad brzegiem Motławy od Zielonej Bramy w Gdańsku w kierunku przystanku Żegluga Śródlądowej był do niedawna niebezpieczny dla przechodzących w godzinach wieczornych. Nie tyle z powodu panujących tam ciemności, ile przede wszystkim z powodu braku poręczy ochronnych nad wodą.

Obecnie odcinek ten został zabezpieczony, ale nie na całej przestrzeni. Brak jeszcze ochrony w rejonie siedziby Żegluga Śródlądowej, gdzie ruch jest najwięcej ożywiony. (bk)

### KUPIMY FOTEL dentystyczny - Pneumityk oraz wiertarkę elektr. z dodatkami

Oferty: Dyrekcja Zespołu Chylnów P. G. R. pocz. Bożepole Wielkie, pow. Lębork. (242-k)

### ZATRUDNIAMY OD ZARAZ technika budowlanego

wzgl. siłę ze znajomością przepisów z zakresu prac remontowo-budowlanych. Osobiste zgłoszenia do Sekcji Personalnej Ekspozytury Woj. B.H.D. w Gdyni, ul. Derdowskiego 7 422-k (Dom Bawelny)

## MIGAWKI Wybrzeża

### Pytanie

Na gmachu, mieszczącym hotel „Orbis” w Gdańsku naprzeciwko dworca kolejowego, bije w oczy wielka czarna tablica z białym napisem: „Hotel Orbis”.

— Dlaczego takie żółte kolory? — pytają przechodnie. —

Przecież to sztyl dla zakładu pogrzebowego, a nie milego, eleganckiego hotelu i wesołej restauracji czy kawiarni. (et)

### Może pon zopali?

Do matki, która jest w towarzystwie ucznia - syna, w poczekalni



teatralnej podejmuje towarzystwo i częstuje papierosami. Chłopiec odpowiada: — Dziękuję, od roku nie palę. (n)

## Udany odczyt muzyczny w klubie TPPR w Gdyni

W sobotę dnia 14 bm. odbył się w lokalu klubu TPPR bardzo interesujący odczyt muzyczny-wokalny w wykonaniu zespołu profesorów Państw. Szkoły Muzycznej w Gdyni pod dyrekcją Marii Smetkiewicz.

Bogaty program rozpoczęły ciekawą prelekcją prof. T. Szyfersa o rozwoju muzyki radzieckiej, ilustrowany był śpiewem utworów Czajkowskiego, Rymskiej-Korsakowa, Rybikowa i innych — w wykonaniu Wiktorii Chrusciewskiej i dyr. Smetkiewicz przy akompaniamentie p. Anny Kryszan. Atrakcją wieczoru był występ

skrzypcowy prof. Hermana, który odegrał szereg utworów kompozytorów radzieckich i polskich. Należy podkreślić, że wieczory kulturalno-artystyczne, organizowane przez Oddział Miejski TPPR w Gdyni spotykają się ze wzrastającym uznaniem członków i sym-patyków towarzystwa. (n)

### Od reki Histeria i karetka

— Hallo! Czy to Pogotowie Ratunkowe? Proszę siostry o natychmiastowe przysłanie karetki do Orłowa. Mąż dostał ataku sercowego — jęczał w słuchawce boleśniew głos niewieści.

— Nie ma karetki! Jest w tej chwili w mieście przy wypadku. — Może jest wolna druga karetka? Błagam panią na wszystkie świętości, niech przyjedzie jak najprędzej. Mąż umiera... — Lekarz wraz z sanitariuszem wkrótce przybyli do Orłowa. Wehdoza do mieszkania chorego:

— Odmówili mi pozwolenia na wyjazd do Kanady. Nie wytrzymam tego nerwowo! — pienie się jakis grubas. — Dajcie mi ja kis zastrzyk, bo dostałem biela serca ze zdenerwowania.

— Pogotowie Ratunkowe jest dla chorych, a nie dla symulantów — przeciął krótko dyskusję lekarz, zabierając się z sanitariuszem do odeszcia.

— Ja was nauczę, jak obchodzić się z pacjentami! — ryczał w ślad za nimi niepokorniony grubas. Oto jeden z autentycznych wypadków, o których bardziej ogólnikowo pisaliśmy przed kilku dniami. (Jota)

### OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ JAMNIKI, szczenięta sprzedam, Gdynia, Warszawska 71 (lub Starowiejska 52 — sklep) 399

SPRZEDAM pianino w dobrym stanie — Sopot, Armii Czerw. 85-1. 408

KUPNO KUPIE szafę trzydrzwiową, okrągły stolik. Oferty: „Prasa” Wrzeszcz, Barlickiego pod „Meble”. 429-k

LOKALE MIESZKANIE 3 pokoje, 14-letnia Wrzeszcz potrzebne. Zwrot kosztów remontu. Oferty: „Prasa” Wrzeszcz, Barlickiego pod „Mieszkanie”. 424-k

ZAMIANIE 3 pokoje kuchnia wygodami — Gdynia centrum, na 1 pokój kuchnia wygodami centrum. Oferty: Dziennik Bałtycki — „Jednorodzinne”. 410

MIESZKANIE komfortowe w Szczerzynie zamienie na mieszkanie w Gdańsku. — Oferty: Gdynia, 10 Lutego 27 — „Szczerzynie”. 417

ZAMIANIE mieszkanie dwupokojowe, parter, willi. Duży ogród, garaż w Sopocie na dwupokojowe centrum Gdynia. Wiadomość: ul. Świętojańska 63 — „Dom Mody”. 416

ZAMIANIE 3 i pół Oliwa, słoneczna, wygodny, parter — na 4 ogrodem, tel. 519-81 od 19.00. 419-k

UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Transp. Nr 68781 — Korycki Karol. 411

ZGUBIONO książeczke Ubezpie. Społecznej Gdynia, na nazwisko Szwarc Władysław. Sopot, Leśna 4. 403

ZAGUBIONO zaświadczenie rejestracji wojskowej, wydane przez RKG Gdynia na nazwisko Kiełbratowski Jerzy. 412

ZGUBIONO zaświadczenie i rejestracji wojsk. legitym. stożkową ZMP — Piłowski Mikołaj oraz legitym. stożkową — Burdziejki Tadeusz, legitymację stożkową — Jura Marzena. 414

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Transp. Nr 68781 — Korycki Karol. 411

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Transp. Nr 68781 — Korycki Karol. 411

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Transp. Nr 68781 — Korycki Karol. 411

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Transp. Nr 68781 — Korycki Karol. 411

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Transp. Nr 68781 — Korycki Karol. 411

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Transp. Nr 68781 — Korycki Karol. 411

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Transp. Nr 68781 — Korycki Karol. 411

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Transp. Nr 68781 — Korycki Karol. 411

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Transp. Nr 68781 — Korycki Karol. 411

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Transp. Nr 68781 — Korycki Karol. 411

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Transp. Nr 68781 — Korycki Karol. 411

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Transp. Nr 68781 — Korycki Karol. 411

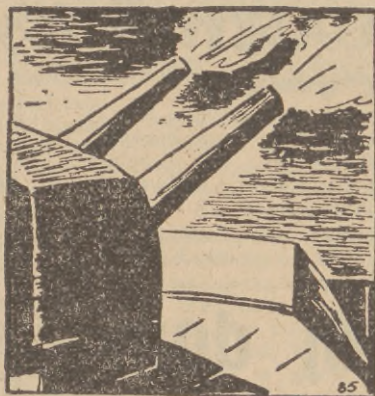
ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Transp. Nr 68781 — Korycki Karol. 411

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Transp. Nr 68781 — Korycki Karol. 411



# »ZYWE« TORPEDY

Rysunki W. SZULC  
Tekst J. J. GZOWSKI



— „Ognia!!!“  
Rozkaz dowódcy wykonano.  
Działo torpedowca pełnęły żelazem...



Krążowniki dały salwę. Na mostku kapitańskim eksplodował pocisk...



Lejtnant Warin podtrzymuje kapitana i słucha ostatnich wskazań:  
— „Bijcie Niemca... — rzeź ka pitań — nie wolno kapitulować...“



Nowa niemiecka salwa i dzielną torpedowca wylatuje w powietrze... Woleli zginąć, niżli się podać.

(Ciąg dalszy jutro)

## Zegluga wodna w Chinach Ludowych

W Pekinie zakończyły się obrady nad sprawami transportu i żeglugi wodnej, zwolane przez Ministerstwo Komunikacji Chin Ludowych. Uchwały przewidują na okres pierwszej połowy r. 1950 utrzymanie żeglugi wzdłuż wybrzeży Chin Północnych oraz na kilku większych rzecznych trasach.

Jednocześnie podjęte zostaną prace zmierzające do zorganizowania żeglugi w całym kraju oraz do uruchomienia komunikacji z krajami zamorskimi. (MAP)

# Śmiałość i szczerze

### Kto zna grecki?

Od dłuższego czasu otrzymuję od dzieci greckich — zespołu artystycznego, przebywającego obecnie na Węgrzech — listy, których nie jestem w stanie przetłumaczyć, ponieważ pisane są w języku greckim (nowy grecki). Dzieci te podczas pobytu na wyprawach w Polsce bardzo mnie polubiły i pragną prowadzić ze mną korespondencję. Dlatego też bardzo często piszę listy, lecz ja nie jestem w stanie odpisać, bo nie znam dobrze języka greckiego w piśmie.

Dlatego też zwracam się z prośbą do tych czytelników, którzy znają język grecki lub znają osobę, która umie czytać i pisać po grecku, aby podali swój adres do redakcji Dziennika Bałtyckiego.

M. G.

### Zmienna cena

Jestem niezamężnym studentem. W tych dniach sklepy sopoeckie zorganizowały skup butelek monopolowych. Zaażurałem wśród znajomych zbiórki i zebrałem kilkadziesiąt butelek. Zanim się je do Spółdzielni przy ul. Rokossowskiego 27. Po zapytaniu o cenę rozpakowałem butelki. Gdy doszło do obliczenia, kierownik sklepu zaproponował mi cenę o połowę niższą od pierwotnie wymienionej. Co miałem zrobić? Różnica kilkuset złotych stanowiła moje dwudniowe utrzymanie. Trudno jednak było zabrać butelki z powrotem do domu, sprzedałem je więc za połowę ceny. Chciałbym, aby list mój był przestrożką dla innych, że nie należy ufać słowu tego kierownika spółdzielni.

St. Oleszuk  
Sopot, Mickiewicza 30

### Piękny czyn

Kierownictwo Szkoły Podstawowej nr 7 w Tezewie — Działki Staszica, w imieniu swoim i dzieci składa szczerze podziękowanie Szkolnemu Komitetowi Opiekunów — tj. Państwowemu Zarządowi Wodnemu w Tezewie z ob. inż. Gankim na czele, personelowi administracyjnemu i robotnikom portowym za rzeczową pomoc dla wymienionej szkoły w postaci fundacji radiodiodniornika.

Robotnicy portowi zobowiązali się dać na ten cel 500 roboczogodzin. Kierownictwo PZW i personel administracyjny wspólnie zadeklarowali składki pieniężne przy wypłacie poborów. Zebrany fundusz w sumie 35.173 zł został

wręczony kier. szkoły przez przedstawiciela PZW — Tezew w dniu 14. 1. 1950 r.

Powyższy czyn świadczy o wysokim poziomie ideowo-społecznym robotników portowych, personelu administracyjnego i kierownictwa PZW — Tezew, następnie daje obraz zrozumienia obywatelskiego, czym jest radio w walce o przebudowę ustroju społecznego i poszerzenia naukowego poglądu na świat w dziele wychowania młodego pokolenia.

Stanisław Podkówa  
kier. szkoły

### Zbierajmy pudełka

Omawiany w „Dzienniku Bałtyckim” pomysły oddawania użytych tubek do pasty do zębów nasunęły mi myśl oddawania przy kupnie pasty do obuwia starych pudełek do pasty. Pomyślmy, ile zaoszczędzimy, oddając niepotrzebne pudełka. Proponuję, aby w każdym sklepie sprzedawano pastę tylko za zwrotem pustego pudełka. Pasta zużywa się szybko, można więc zebrać wiele pudełek.

Jot. En., Wrzeszcz

### Będzie oświetlenie

Zarząd Miejski w Gdańsku odnośnie artykułu pt. „Zaniedbana Orunia”, zamieszczonego w „Dz. Bałtyckim” z dn. 7. 12. 1949 r., wyjaśnia: chodnik ziemny zostanie posypany żużlem w styczniu r. b., oświetlenie ul. Żuławskiej będzie zainstalowane w r. b.

Zarząd Miejski w Gdańsku

### W INNYCH LISTACH

Inż. M. W., Gdańsk, zwraca uwagę, że w restauracji „Orbisu” w Gdańsku o godz. 15.45 odmówiło no mu podania „biadu popularnego”, mimo, że wydawanie tych obiadów obowiązuje w godzinach od 15 do 17. Zmuszanie gości do zamawiania droższych obiadów jest wysoce niewłaściwe, kierownictwo powinno więc wejrzeć w tę sprawę.

„Palacz” skarży się, że od niedawna w sprzedaży pojawiły się papierosy „Moene”, oznaczone na odwrotnej stronie pudełka literą B, które są tak słabe, że nie zaskują na swoją nazwę. Palacz prosi Monopol Tytoniowy o przywrócenie moenych „Moenych”.

W. Czajkowska, Wrzeszcz, Traugutta 46/6, twierdzi, że mimo jej długotrwałych próśb i starań dotychczas żadna instancja nie zainteresowała się jej sytuacją mie-

szkaniową. Urząd lokalowy wydał tylko nakaz usunięcia się ze zrujnowanego mieszkania, ale do tego nie przydzielił innego lokalu.

Jot-es dziwi się, że na „Nabrzeżu” tysiące pasażerów w miejscu, gdzie przybijają statki wycieczkowe, dotąd znajduje się niemiecki bardzo duży napis „Anhaltstelle fuer Fahrschiffe” i nikt z „Żegluga Gdańska” ani innych kompetentnych czynników nie pomyślał o tym, aby go usunąć.

ODPOWIEDZI REDAKCJI  
St. Sz. Gdynia, Maria K. Wrzeszcz i inni. Sprawa przepisy

## SPORTOWIEC BAŁTYCKI

### Siatkarze walczą w turnieju kół

W dalszym ciągu turnieju kół sportowych Gdańska w piłce siatkowej odbędą się w czwartek 19. Godz. 18.30 Stal Wobid II — TPD przy ul. Pestalozziego we Wrzeszczu następujące spotkania:

- Godz. 18 „Kolejarz” Trojan III — Gd. Tech. Zakł. Naukowe I.
- Godz. 18.30 Stal Wobid II — Stal Wobid I.
- Godz. 19 Kolejarz Trojan II — Stal Wobid V.
- Godz. 19.30 Ogniwo MKZ II — Gdańskie Techn. Zakł. Nauk. II.
- Godz. 20 Stal Wobid III — Ogniwo (Izba Skarbowa).
- Godz. 20.30 Kolejarz Trojan I — Stal Wobid IV.

### Uwaga, lekkoatleci „Związkowca”

Treningi sekcji odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19 w sali gimnastycznej PCWM w Gdyni przy Alei Zjednoczenia (nad morzem).

## Sportowcy szkół Krakowa zwyciężają w Czechosłowacji

Reprezentacja młodzieży krakowskich szkół średnich rozegrała szereg spotkań na terenie Czechosłowacji. W piłce siatkowej Polacy pokonali w Morawskiej Ostrawie reprezentację miejscowych szkół 2:1 (13:15, 15:12, 15:5), a w koszykówce ulegli po równorzędnej

walnia na maszynie jest już nieaktualna.

M. Lewandowski, Gdynia. W poruszonej sprawie należy zwrócić się do Spółdzielni „Las” w Sopotcie, Grunwaldzka 57.

A. Jaworska, Gdynia. Gdyby Pani musiała w lekarza czekać na schodach zamiast w poczekalni, byłaby Pani niewątpliwie również bardzo niezadowolona; nie należy więc dziwić się pacjentom, którzy pragną wejść do poczekalni. Oczywiście, nie nie usprawiedliwia ich niegrzeczność zachowania się, mamy jednak nadzieję, że opisany przez Panią wypadek był wyjątkiem.

### Walne zebranie KS „Związkowiec” Gdynia

W dniu 23 stycznia br. o godz. 18 w świetlicy Robotników Portowych ul. Czerwonych Kosynierów 33/35 odbędzie się walne zebranie KS „Związkowiec” Gdynia. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

### „Stal” z Grudziądza na ringu w Gdyni

W sobotę, 21 stycznia o godz. 19 w sali Urzędu Zatrudnienia w Gdyni - Grabówek odbędzie się interesujące spotkanie bokserkie pomiędzy „Stalą” z Grudziądza a „Związkowcem” Gdynia. Będzie to jedno z serii spotkań bokserkich KS „Związkowca” Gdynia przewidzianych w tym sezonie. Publiczność gdyńska będzie miała sposobność ujrzeć boks na dobrym poziomie.

### Abażury z materiału „MODA i ŻYCIE”

Komplet orzekający Delegatury Komisji Specjalnej w Gdańsku ukarał ostatnio szereg kupców z terenu Wybrzeża grywanymi za naruszenie przepisów o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym. Kinał Stanisław — Wrzeszcz, grywan — w wysokości 30.000 zł; Broda Jan — Orunia — 30.000 zł; Dzierżyńska Zofia — Wrzeszcz — 50.000 zł; Bachman Seweryna — Wrzeszcz, 30.000 zł; Ciechanowicz Jęnia — Wrzeszcz — 50.000 zł.

### Ukarani za spekulację

Osowski Antoni — 50.000 zł; Krasiewicz Arkadiusz — 100.000 zł. ELBLĄG: Paprocki Adam — 30.000 zł; Billiński Michał — 50.000 zł; Jezierski Stanisław — 50.000 zł. TCZEŃ: Bukowski Marcell — 50.000 zł; Mirek Michał — 50.000 zł; Mirkowa Anna — 150.000 zł; Deoring Krystyna — 40.000 zł. WEJHEROWO: Prusiński Leonard — 60.000 zł.

### INNE MIEJSCOWOŚCI:

Osowski Antoni — Iława — 30.000 zł; Zabołotki Romuald — Hawa — 30.000 zł; Gehрман Bronon — Pelplin — 70.000 zł; Piłszka Helena — Pruszcz — 30.000 zł; Małkowska Władysława — Nowa Cerkiew — 100.000 zł; Guzik Maria — Sopot — 50.000 zł.

Ponadto w wymienionych miejscowościach ukarano szereg innych kupców grywanymi od 1000 do 25.000 zł.

### WILK I KOMAR

Wilk najadł się do syta i zaczął paradować przed swoimi współbraćmi. Opowiadał im, jak pomyślnie ubił kilka zajęcy i pożarł owce. Gdy jego zapal krasomówcy osiągnął najwyższy diapazon, raptiem poczuł coś swędzącego. Trzepnął łapą po szyi, spojrzął — komar. Zabity komar.

— Och, zgrzeszyłem, zgrzeszyłem! Niebo miłosierne, zgrzeszyłem! — wystękał skruszonym głosem.

### SŁOWIK I ŚWINIE

Pewien słowik, siedząc na gałęzi i starannie wywodząc swe trele, zaobserwował, że świnię, znajdującą się obok niego, odnosiła się do jego śpiewu. Bardzo go to zdenerwowało, więc postanowił wyrzucić się swej przyrodzonej mianierze i wzorem świnek, nauczyć się chrząkania.

Po pewnym czasie chrząknął już zupełnie tak, jak świnię i jego występ przed całą świńską kompanią w zagrodzie był przyjęty z entuzjazmem. Świnię z

### „MODA i ŻYCIE”

WYKROJE: Sukni z welny lub jedwabiu, sportowej spódnicy, ubranka dla chłopczyka od 3-4 lat, kombinzonu na szaleczkach dla dziecka od 4-6 lat, fartuszka dla dziecka do 3-4 lat.

### GRAZ WZORY

modnego sweterka w paski, 27-miu motywów do ozdabiania bielizny, poduszki z aplikacją z galganek; objaśnienia tablicy wykrojów i wskazówki krawieckie przynioszą „WYKROJE I WZORY”

WYKROJE: Sukni z welny lub jedwabiu, sportowej spódnicy, ubranka dla chłopczyka od 3-4 lat, kombinzonu na szaleczkach dla dziecka od 4-6 lat, fartuszka dla dziecka do 3-4 lat.

### GRAZ WZORY

modnego sweterka w paski, 27-miu motywów do ozdabiania bielizny, poduszki z aplikacją z galganek; objaśnienia tablicy wykrojów i wskazówki krawieckie przynioszą „WYKROJE I WZORY”

WYKROJE: Sukni z welny lub jedwabiu, sportowej spódnicy, ubranka dla chłopczyka od 3-4 lat, kombinzonu na szaleczkach dla dziecka od 4-6 lat, fartuszka dla dziecka do 3-4 lat.

### GRAZ WZORY

modnego sweterka w paski, 27-miu motywów do ozdabiania bielizny, poduszki z aplikacją z galganek; objaśnienia tablicy wykrojów i wskazówki krawieckie przynioszą „WYKROJE I WZORY”

WYKROJE: Sukni z welny lub jedwabiu, sportowej spódnicy, ubranka dla chłopczyka od 3-4 lat, kombinzonu na szaleczkach dla dziecka od 4-6 lat, fartuszka dla dziecka do 3-4 lat.

### GRAZ WZORY

modnego sweterka w paski, 27-miu motywów do ozdabiania bielizny, poduszki z aplikacją z galganek; objaśnienia tablicy wykrojów i wskazówki krawieckie przynioszą „WYKROJE I WZORY”

WYKROJE: Sukni z welny lub jedwabiu, sportowej spódnicy, ubranka dla chłopczyka od 3-4 lat, kombinzonu na szaleczkach dla dziecka od 4-6 lat, fartuszka dla dziecka do 3-4 lat.

## POD ŚWIATŁO

### Baśnie chińskie

miejsca utworzyły zebranie i, po dyskusji, postanowiły nagrodzić słowika premią, by nadal nie ustawał w swoich osiągnięciach. Gdy słowik uświadomił sobie, jak bardzo wzrosła jego powaga wśród swin, śpiew jego leśnych współbraci zaczął budzić w nim jedynie współczucie.

— Nie, to w żadnym wypadku nie jest śpiew klasyczny. Nadaje się jedynie do tego, by czynić hałas na użytek domowy. Na większą scenę z tym wyjść nie można.

### MALARYJNY KOMAR I CHORZY

Lekarz, zebrawszy chorych na malarię, opowiedział im o tym, jakie środki powinni oni zachować w walce z chorobą. Pewien malaryjny komar, gdy to słyszał, zwrócił się ku zebranym w mocnym zdenerwowaniu i powiedział:

— Jak to? Mnie wytrzebić? Alboż ja nie jestem taki sam biedny cierpielnik? Alboż nie siedzi we mnie ta sama choroba, co i w was? Na odwrót, wy musicie mnie żałować, kurować mnie, karmić mnie.

### PEWIEN PAN

Pewnego pana gonili wściekły pies. Jegomość biegł ostatkami sił i głośno wzywał pomocy. Chłop, pracujący w tym czasie w polu, nie namyślając się, rzucił się ku niemu i kilkoma uderzeniami motyki zabił wściekłego psa.

Z trudem chwyciłszy oddech pan spojrzął na psa: — Aj, aj! Czyżbyś zabił? Przesadziłeś, zbyttno przesadziłeś. Przecież to jest także żywa istota. Nigdy nie przypuszczałem, że człowiek jest zdolny do takiej nieudłokości! Ty mi chciałeś życie uratować? — Nie, w tym wypadku jestem temu kategorię przeciwny. Czy nie można było wybrać bardziej miłosternego sposobu?

— Jakże miałem, według pana, postąpić? — Jak miałeś postąpić? To twoja osobista sprawa. Dlaczego ci przyszło na myśl, by mnie o to pytać?

(Ogoniok. Tłum. W. K.)

## TADEUSZ KWIATKOWSKI 101



— Moja stara, wiecie, przyzwyczajona do eleganckich rzeczy — mówił — i nie zadowolę się byle czym. Mam piętra, co powie na tę torbę węzową, com ją kupił w Dakarze. Torba, jakby nie było, z pytona jest, to pewne. Ale mogłaby być i z kuczka, a jakby nie była elegancka, byłbym przegrany. Zna się na tym. Zagraniczne ilustracje penetruje i pisze za mną po całym świecie, żebym jej nowinki zwoził. A wiecie jak mnie do tego.

— Nie dajcie się, cieślo — rzekł Rumiński — nie dajcie się terroryzować. Taki dzielny matros jak wy, żeby za stankami pruć po świecie Gdzieś godność, gdzieś ambicja?

— Ciekawym, jak wy byście za ambitnego przy niej wyglądali. Ona by was oczarowała szykiem i wdzięcznym przymizgiem. Samolotem byś jeździł, a nie takim parachodem jak ten.

— Ej, bracia — zaśpiewał Malik — jak se wspomnę żonkę, nic dla mnie nie ma na tym padole. A ten mózdek na grzankach na

kolację. Jak se przypomnę to od razu nienawidzę, tego koka Wojciechowskiego. A jak się człowiek wyśpi. Zdrowe, ludzkie ciało przy tobie że hej, radziko gra aż miło. „Przekróć” na nocnym stoliku, żebyś śmiech miał przed snem, ciepłutko, wygodniutko, kobiece uśmieški. Mówię wam, raj na sto dwa. Pamiętam raz zalałem się w dechę, żona mnie nieważko obsztorcowała, ale dała się przebłągać. I nocy tej nie zapomnę do końca życia. Taka była — pokazał zaginając ramię przed sobą.

— Kto? Noc czy żona? — zapytał poważnie Rumiński.

— Obie naraz — zaśmiał się Malik — takie były, że ciarki przechodzą.

— A ja sobie, panowie, na urlopik do Zakopanego jadę. Wy tu sobie na Lloydowski przegład do doku, a ja jak turysta będę przy patrywać się Giewontowi, na Gubałówkę pojedę kolejką. Oscypki będę wbiwał w krzyże. A wszystko z najdroższą, we dwoje. Pończoszki się jej wiezie, nylon jak pajęcza nitka, pomadeczkę do ust Maxa Faktora, majteczki brukselskie, bo te tylko lubię. Pieniędzy dadzą w Gdyni, cóż mi więcej do szczęścia? — przemawiał asystent Kaługa. — Życie nie u-mierać.

— Ty toś się w czepku urodził — poki-

wał głową Wojtyga — dostałeś urlop, narzeczoną masz, pod Mostowiczem piywasz, nic nie umiesz, a jesteś asystentem maszynowym.

— No, w każdym razie lepiej się nadaję na statek, niż ty. Z zamiłowania się tu znalazłem, nie z przypadku — próbował się odciąć Kaługa.

— Masz rację, powinienem w szkole morskiej jako profesor takich jak ty capów nie dopuszczać do tego szlachetnego zawodu.

— Gadaj z takim — zaśmiał się Kaługa. — Nie napiszę do ciebie kartki z Zakopanego z pozdrowieniami. Ani mi się śni.

— Nie pisz, nie składam znaczków pocztowych. A ja ani narzeczonej nie mam, ani domowego ogniska, ani nawet własnego mieszkania. Sublokator — oto mój żywot. Panna Mania mnie puściła w trybę, panna Zosia wyszła za mąż jak tylko minąłem Hel, panna Franja uznała mnie za niegodnego. Co robić? Nie powieszę się przecież. A w ogóle dom — historia dla drobniomieszczan.

— Nie krakaj tutaj! Pekasz z zardzości, a nam krew psujesz. Dom, rodzinne pielesze — tego ci brak, zaraz byś miał zdrowszą cerę — żartował Rumiński.

— Zawracacie głowę. Śmiech mnie bie-

Wojtyga przygasił entuzjazm marynarzy.

Ciąg dalszy jutro